

ANNA STYCZYŃSKA
 Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne
 Łódź

ZBIÓR POZAEUROPEJSKI MIEJSKIEGO MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO W ŁODZI A LIGA MORSKA I KOLONIALNA

W trakcie badań prowadzonych nad historią kolekcji pozaeuropejskiej Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi moją uwagę zwróciły powtarzające się w zachowanych archiwaliach nazwiska osób związanych z Ligą Morską i Kolonialną. Fakt ten stał się punktem wyjścia do szerszych studiów nad tymi działaniami stowarzyszenia, które mogły rozbudzać w społeczeństwie polskim zainteresowania kulturami pozaeuropejskimi¹.

Liga Morska i Kolonialna to organizacja o charakterze masowym, działająca w okresie międzywojennym, której aktywność przerwał wybuch II wojny światowej. Jej źródeł można szukać już w roku 1918, kiedy powstała „Bandera Polska”. W miarę upływu lat stowarzyszenie rozrastało się, zmieniało profil i zakres zainteresowań, czego konsekwencją były kolejne zmiany nazwy: Liga Żegluga Polskiej – 1919, Liga Morska i Rzeczna – 1924, Liga Morska i Kolonialna – 1930.

Miejskie Muzeum Etnograficzne w Łodzi² powstało w roku 1931 poprzez wyodrębnienie zbiorów etnograficzno-archeologicznych dawnego Muzeum Miejskiego. Była to wówczas niewielka instytucja, zajmująca lokal o powierzchni 220 m² i posiadająca 343 zabytki (269 etnograficznych i 74 archeologiczne), której kierownictwo powierzono mgr. Janowi Manugiewiczowi. W ciągu następnych lat rozwinęła się w znaczny sposób. W roku 1934 zdołano uzyskać nowy lokal o powierzchni prawie 1000 m². Zbiory Muzeum w roku 1939 osiągnęły liczbę ponad 14000 pozycji katalogowych. Wśród nich znalazła miejsce liczna (prawie 1500 obiektów) etnograficzna kolekcja pozaeuropejska³.

W dziale kroniki pierwszego numeru kwartalnika „Wiadomości Ludoznawcze” wydawanego przez łódzkie Muzeum, czytamy: „*Początek roku ubiegłego przyniósł utworzenie nowego w Polsce muzeum etnograficznego. Jest nim Miejs-*

¹ Artykuł jest oparty na jednym z rozdziałów rozprawy doktorskiej „Liga Morska i Kolonialna, a rozbudzanie zainteresowań etnografią pozaeuropejską społeczeństwa polskiego”, powstałej w roku 1998 w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN, pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Andrzeja Abramowicza.

² Nazwa Muzeum była potem wielokrotnie zmieniana. Obecnie – Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi. Autorka niniejszego artykułu kieruje Działem Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich tego Muzeum.

³ O historii Muzeum pisała m.in. Teresa Łaszczewska. Por.: *Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi dzieje, zbiory, działalność*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna”, nr 21, 1980, s. 11-34. Na temat kolekcji pozaeuropejskiej pisał natomiast Witold Nowosz – wieloletni kierownik Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich tego Muzeum. Wyszczególnienie tytułów znajduje się w wykazie literatury.

skie Muzeum Etnograficzne w Łodzi, zawierające nadto oddział archeologiczny. Powstało ono przez usamodzielnienie szczupłych zbiorów etnograficznych i prehistorycznych, przechowywanych w dawnym muzeum miejskim, a istnienie swe zawdzięcza inicjatywie Miasta. (...) Muzeum ma zaczątek kolekcji egzotycznych, z których znaczniejszymi są zbiór wschodnioazjatycki, stanowiący depozyt p. Przeclawa Smolika i interesująca kolekcja z górnego dorzecza Amazonki. Ostatnia kolekcja została zgromadzona przez p. Aleksandra Freyda, członka ekspedycji badawczej, wydelegowanej przez Urząd Emigracyjny na tereny koncesyjne w Montanji Peruwiańskiej⁴.

W archiwum Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi zachowały się dokumenty z lat 1931 – 1939, dotyczące historii i charakterystyki interesującej nas kolekcji⁵. Wynika z nich, że kierownik muzeum postanowił wykorzystać handlowo – przemysłowe kontakty Łodzi z innymi kontynentami do stworzenia zbioru ilustrującego kultury pozaeuropejskie. Nawiązał również współpracę z uniwersytetami oraz instytucjami typu emigracyjnego, licząc na efekty „kolekcyjerskich” zainteresowań polskich podróżników i emigrantów. Wśród wspomnianych instytucji znalazła się także Liga Morska i Kolonialna. Kontakty Muzeum z tym stowarzyszeniem rozpoczyna list z 17 października 1934 roku, adresowany do wieloletniego działacza Ligi – Mieczysława Lepeckiego, zawierający sugestię dotyczącą jego pośrednictwa w nawiązaniu współpracy z powyższą organizacją. Argumentując swą prośbę dotychczasowym niewielkim zrozumieniem mieszkańców Łodzi dla sprawy zbiorów pozaeuropejskich Manugiewicz pisze: „Gdyby natomiast impuls wyszedł z Ligi Morskiej i Kolonialnej to już pewne udatne próby pobudziłyby przemysł łódzki do większej ku temu uwagi” i dalej: „Wszelki (...) udział finansowy Ligi Morskiej i Kolonialnej szedłby prawie wyłącznie na powiększenie zbiorów. Radbym aby Pan kapitan zechciał być rzecznikiem tej sprawy na terenie Ligi. (...) Bardzo byłbym wdzięczny za adresy znanych Panu osób, które według przypuszczeń gotowe byłyby przekazać swe zbiory naszemu Muzeum”⁶.

Następne pismo zostało skierowane do Zarządu Głównego LMiK w Warszawie. Kierownik Muzeum wyraża w nim pragnienie nawiązania kontaktu

⁴ *Kronika*. „Wiadomości Ludoznawcze”, z. 1, 1932, s.20-21. Cytowane w artykule archiwalia są ze względu na zachowaną oryginalną składnię i pisownię wyróżnione w tekście kursywą.

⁵ Jest to korespondencja, wykazy zabytków, rachunki, potwierdzenia wypłat, a także księgi majątkowe Muzeum. Zbiór ten uzupełniają (nieliczne niestety) karty katalogu naukowego. Cennym dodatkiem, pochodzącym z nieco późniejszego okresu, są karty katalogu Muzeum w Lipsku, do którego część zbiorów trafiła w 1941 roku. Wykorzystane w opracowaniu materiały były już w części prezentowane przez autorkę w wystąpieniach na sesjach organizowanych przez Uniwersytet Wrocławski, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu „Polskie opisanie świata” w 1996 roku oraz Uniwersytet Wrocławski – sesja pt. „Ludy Australii i Oceanii w polskich badaniach etnograficznych” w 1997 roku, a także w artykułach omawiających historię kolekcji pozaeuropejskiej MAiEŁ, których tytuły zostały wyszczególnione w spisie literatury.

⁶ List J. Manugiewicza do kpt. M. Lepeckiego z 18.10.1934 roku, Archiwum Etnograficzne MAiEŁ (Dokumenty Miejskiego Muzeum Etnograficznego) nr AE MAiEŁ/DMME/1934/1. Niektóre cytowane w tekście materiały archiwalne zostały zamieszczone w aneksie.

z Zarządem stowarzyszenia w celu wspólnego działania „*dla potrzeb zaniedbanej u nas dziedziny muzealnictwa etnograficznego*”. Informuje w nim również Lige o podjęciu współpracy z polskimi podróżnikami w celu utworzenia kolekcji amerykańskiej. Píše także: „...*nadzieję przykładamy do gromadzenia poważnych zbiorów afrykanistycznych, biorąc pod uwagę poczynania Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz zwiększające się zainteresowania w kraju Afryką. (...) O ekspedycji liberyjskiej dowiadujemy się zbyt późno, nie mogliśmy tedy przygotować interesujących nas spraw w sposób należyty zawczasu, niemniej pewne ogólne wskazówki Muzeum mogłoby jej uczestnikom przesłać, co by ułatwiło wykorzystanie pobytu na miejscu dla omawianej sprawy*”⁷. W dalszej części listu Jan Manugiewicz prosi przedstawicieli Zarządu Głównego o ustalenie terminu spotkania, którego uczestnikiem miałby być także prof. Stanisław Poniatowski. Nie wiadomo niestety, czy do takiego spotkania doszło. Dalsze efekty tej korespondencji nie są znane, ponieważ nie zachowały się odpowiedzi na wspomniane listy.

W materiałach brak także dowodów podjęcia stałej współpracy instytucjonalnej pomiędzy Muzeum i Zarząd Głównym Ligi Morskiej i Kolonialnej. Można więc domniemywać, że być może kontakty powyższe nie spełniały w pełni nadziei i oczekiwań kierownictwa Muzeum. Jednakże podjęte działania zaowocowały nawiązaniem przez Jana Manugiewicza indywidualnej współpracy z ludźmi związanymi z Ligą, co w efekcie pozwoliło mu w znaczny sposób poszerzyć kolekcję pozaeuropejską.

W zachowanych dokumentach odnajdujemy m.in. nazwiska Kazimierza Armina, Ludwika Anigsteina i Marii Januszewiczowej – osób zaangażowanych w działania kolonizacyjne prowadzone przez Ligę na terenie Liberii. Od nich rozpoczną przegląd i charakterystykę pozyskanych przez Muzeum kolekcji.

Kazimierz Armin (jeden z liberyjskich plantatorów), przekazał Muzeum odpłatnie zbiór zawierający: rzeźbę w drewnie, 19 masek obrzędowych, miecz oraz sztylet. Transakcja ta znajduje potwierdzenie zarówno w księdze majątku Muzeum, jak i w zachowanym rachunku, opiewającym na kwotę 325 zł⁸. Ze zbioru tego ocalały zaledwie trzy maski i wspomniany miecz w skórzanej, zdobionej pochwie⁹.

Ludwik Anigstein – znany bakteriolog (rzeczoznawca Rządu Liberyjskiego do spraw higieny) przekazał Muzeum zbiór około 80 zabytków, zawierający m.in. przykłady uzbrojenia, wyroby ze skóry, obiekty sztuki i instrumenty muzyczne (fot. 1¹⁰). Był to zbiór realizowany „na zamówienie” kierownika Muzeum.

⁷ Mowa o prowadzonej w latach 30. na terenie Liberii akcji kolonizacyjnej, poprzedzonej podróżą specjalnej delegacji Ligi. List J. Manugiewicza do Zarządu Głównego LMiK – AE MAiEL/DMME/1934/2.

⁸ AE MAiEL/DMME/1938/2.

⁹ W zbiorach Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich MAiEL znajduje się pewna liczba zabytków (w tym także liberyjskich) ocalałych z okresu międzywojennego, których proveniencji nie udało się jak dotąd określić w sposób jednoznaczny.

¹⁰ Zdjęcia pochodzą z Archiwum Etnograficznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Ich autorami są Władysław Pohorecki i Kazimierz Wecel.



Fot. 1. Bransoleta z dzwonekami, Liberia, nr inw. MAiEL/E/II/23
(zakupiona od dr Ludwika Anigsteina).

Mowa o tym w liście skierowanym do Manugiewicza 5 sierpnia 1936 roku: „W związku z listem Pana przesłanym mi w lutym r.b. do Liberii w sprawie zbiorów etnograficznych, mam zaszczyt zawiadomić Pana, że częściowo udało mi się uwzględnić Pańskie życzenie, przywożąc do Polski niektóre obiekty, które jak sądzę posiadają dla Muzeum wartość naukową”¹¹. Natomiast w zachowanej notatce z 13 grudnia tego roku mowa jest o przesłaniu Muzeum przez dr. Anigsteina 51 negatywów fotograficznych z Liberii. Niestety brak informacji o ich dalszych losach¹². W kolekcji zwraca uwagę spora ilość ozdób metalowych, ciekawy zestaw instrumentów muzycznych: bębnów, grzechotek, instrumentów strunowych, ksylofonów oraz dobierane zespołami elementy uzbrojenia, np.: łuki, strzały do łuków, kołczan; oszczepy i ostrza do nich itd. Niestety w wykazach brak szczegółowego określenia pochodzenia poszczególnych przedmiotów.

W obecnej chwili w zbiorach Muzeum znajduje się zaledwie kilkanaście obiektów, które można bezspornie zaliczyć do powyższej kolekcji. Są to głównie maski, ozdoby i kilka przedmiotów codziennego użytku (w tym „łapka na szczury”).

Niewątpliwie najbogatszą okazała się współpraca Jana Manugiewicza z Marią Januszewiczową (żoną Edwarda Januszewicza, jednego z liberyjskich planatorów).

¹¹ AE MAiEL/DMME/1936/13.

¹² AE MAiEL/DMME/1936/26.

Korespondencja dotycząca tej kolekcji jest szczególnie bogata. Rozpoczyna ją list zawierający propozycję przywiezienia z Liberii zbiorów etnograficznych oraz nadana już z terenu plantacji (24 lutego 1936 roku) oferta sprzedaży około 40 obiektów, zebranych wcześniej przez Edwarda Januszewicza¹³. Już w październiku tego roku Muzeum otrzymało informację o wysłaniu pierwszej partii zbioru liberyjskiego, do której dołączono rachunek i opis 57 przedmiotów. O stosunku Marii Januszewiczowej do przeprowadzanej transakcji świadczy najlepiej fragment kolejnego listu: „*Robienie zbiorów dla Muzeum nie traktuję jako interes wielce dochodowy, gdyż (...) obliczając same wydatki minimalny procent zostaje dla mnie. Robię to raczej z zamiłowania, oraz z chęci poznania tutejszej sztuki jak również celem zaopatrzenia pańskiego Muzeum udostępniającego poznanie szerszym warstwom sztuki afrykańskiej*”¹⁴.

Kolejny list, z 8 lutego 1937 roku, informuje o wysłaniu drugiej części zbioru. Zawiera także rachunek za sprzedaż 50 eksponatów i komentarz do tych obiektów. Charakterystykę współpracy obu wymienionych stron dobrze ilustrują dwa listy Jana Manugiewicza nadane w listopadzie 1936 roku. Kierownik Muzeum pisze: „*Jeśli więc czas pozwoli proszę o możliwie pełny materiał muzealny, ażebyśmy mieli mniej więcej skończoną kolekcję liberyjską. (...) Przydałaby się pełna kolekcja różnych typów naczyń choć będą trudności z transportem. Co do masek obrzędowych to pożądaną jest także skompletowanie pozostałej odzieży klubowiczów np. płaszczy z sitowia itp.*”¹⁵ W następnym piśmie czytamy: „*Jeśli wątle siły naszej Eksploratorki pozwolą otrzyma Łódź wartościowy owoc polskiej penetracji w Liberji. Będzie to dla Pani ładną zasługą życiową. (...) Warto, ze względu na charakter Łodzi większą uwagę przyłożyć do tkanin, przydałoby się kilkanaście kilimów i innych wyrobów tkackich z fotografiami >warsztatów< w ruchu*”¹⁶. Korespondencja ta świadczy o dużym zaangażowaniu obu stron w ideę utworzenia bogatej, wszechstronnej i co ważne dobrze określonej kolekcji zabytków ilustrujących życie i kulturę ludów zamieszkujących teren Liberii. Są zarazem dowodem na to, że stały wzajemny kontakt dawał szansę pomyślnego zrealizowania tych zamierzeń.

Ostatecznie zbiór pozyskany dzięki współpracy z Marią Januszewiczową liczył około 200 obiektów, przysłanych co najmniej w 4 ratach. Była więc to kolekcja liczna, a dołączona do spisów charakterystyka obiektów, zawierająca określenie funkcji przedmiotu oraz jego nazwę (podaną nieraz w kilku narzeczeniach), czyni ją jeszcze cenniejszą. Zbiór obejmował m.in. przykłady sztuki

¹³ AE MAiEL/DMME/1935/43 i 1936/3. Maria Januszewiczowa pośredniczyła także w nawiązaniu kontaktów Manugiewicza z przebywającymi wówczas w Liberii prof. Janem Hirshlerem i dr. Ludwikiem Anigsteinem. Niestety, wracający już do kraju prof. Hirshler nie zdołał zebrać kolekcji dla Muzeum.

¹⁴ List M. Januszewiczowej do J. Manugiewicza, z dnia 18 października 1936 roku. AE MAiEL/DMME/1936/19.

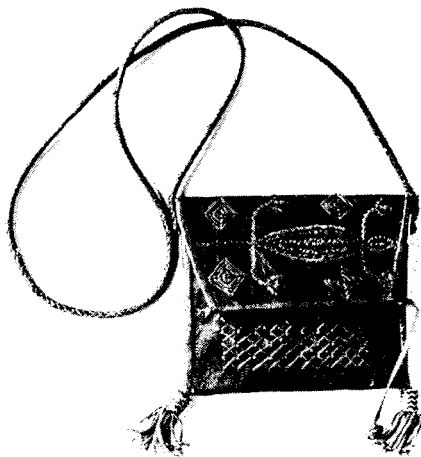
¹⁵ List J. Manugiewicza do M. Januszewiczowej z dnia 13 listopada 1937 roku AE MAiEL/DMME/1936/22.

¹⁶ J. w., list z 4 listopada 1936 roku. AE MAiEL/DMME/1936/23 (aneks, nr 1).

(rzeźby i maski), przedmioty codziennego użytku, stroje, broń, pojemniki plecione z rafii, naczynia ceramiczne i tytkowe, a także co najmniej 10 instrumentów muzycznych (fot. 2 i 3). Oto krótkie fragmenty jednego ze wspomnianych wykazów:

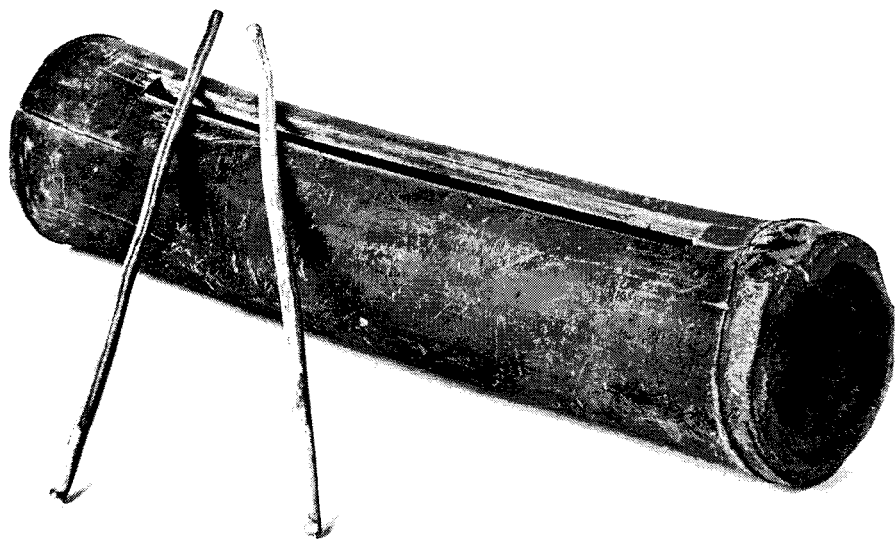
	<i>Bassa</i>	<i>Buze</i>	<i>Pese</i>	<i>Gissi</i>
29) piszczalka z rogu	<i>gemo</i>	<i>pum</i>	<i>kolońma</i>	<i>lelyzio</i>
30) bęben z bambusu	<i>hule</i>	<i>ke</i>	<i>kuñu</i>	<i>kuñdy</i>
33) cymbalki z drzewa i liści bambusowych	<i>blańy</i>	-	-	<i>kyñdu</i>
39) hamak z rafii służący jako środek lokomocji, drewniany drąg należy przeprowadzić przez oba uszy nad leżącym – zastępuje również łóżko	<i>blé</i>	<i>hibej</i>	<i>lali</i>	<i>buma</i> ¹⁷

Powyższy zbiór wyróżniał się przede wszystkim tym, że był prawie w całości zbierany „na zamówienie”, a więc dostosowany do potrzeb, możliwości ekspozycyjnych Muzeum i uzasadniony merytorycznie. Jego wartość podnosiła obecność dużej liczby przedmiotów codziennego użytku, zbieranych kompleksowo, zawierających po kilka sztuk podobnych przedmiotów (np. tkanin, ozdób, elementów strojów), różniących się między sobą wzorem, rodzajem materiału czy kolorystyką, co mogło pozwolić na uchwycenie różnic w stylach zdobniczych charakterystycznych dla poszczególnych grup etnicznych. Warto także zwrócić uwagę na obecność naczyń glinianych – przedmiotów nieczęsto przywożonych do kraju ze względu na trudności transportowe.



Fot. 2. Torebka skórzana, Liberia, nr inw. MAiEł/E/II/50
(z kolekcji Marii Januszewicz).

¹⁷ AE MAiEł/DMME/1937/2 (aneks, nr 2).



Fot. 3. Bębnek szczelinowy, Liberia, nr inw. MAiEL/E/II/34 (z kolekcji Marii Januszewicz).

Obecnie zachowało się około pięćdziesięciu obiektów, które pochodzą z kolekcji Marii Januszewicz. Są one różnorodne i zawierają zarówno przykłady zdobnictwa i sztuki, jak i pozbawione ornamentów przedmioty codziennego użytku, które choć mniej „eksponycyjne” są niezwykle istotnym elementem zbioru muzealnego, ilustrującym kulturę poszczególnych grup etnicznych zamieszkujących teren Liberii. Ocalała dokumentacja, spisy i komentarze do poszczególnych obiektów, są pomocne w ich określeniu i opracowaniu merytorycznym.

Wskazane jest także odnotowanie w niniejszym artykule faktu nawiązania przez Muzeum współpracy z lekarzem płk. Jerzym Babeckim, który także brał udział w liberyjskich działaniach Ligi Morskiej i Kolonialnej. Księga inwentarzowa Muzeum zawiera wpis informujący o zakupieniu od niego instrumentu chordofonicznego¹⁸.

Sądzę także, że uzasadnione będzie umieszczenie w tym opracowaniu informacji o transakcji, jaką Muzeum przeprowadziło z p. Romanem Szablowskim, który odsprzedał Muzeum sześć obiektów z terenu Gwinei Francuskiej (wachlarz, torebkę, pantofle, nóż z paskiem i uprzęż końską). Aktywnym działaczem Ligi Morskiej i Kolonialnej był co prawda Stanisław Szablowski (także uczestnik akcji liberyjskiej), jestem jednak zdania, że małe prawdopodobieństwo

¹⁸ AI MAiEL. Księga inwentarzowa, cz. I (przepisana), poz. 182. Co prawda zachowany w księdze wpis dotyczy instrumentu zakupionego od płk. Babeckiego, lecz sądzę, że drobna nieścisłość w pisowni nazwiska może być zwykłym błędem literowym. Zachowała się także odnośna dokumentacja Muzeum w Lipsku (aneks, nr 3).

stwo przypadkowej zbieżności nazwisk upoważnia nas do uznania, że także w tym przypadku zaowocowały kontakty Jana Manugiewicza z działaczami tego stowarzyszenia¹⁹.

Warto wreszcie odnotować fakt istnienia bogatego zbioru afrykanistycznego, powstałego w wyniku współpracy Jana Manugiewicza z Jerzym Giżyckim, podróżnikiem i literatem, a z zamiłowania etnografem. Brakuje, niestety, bezspornych dowodów na to, że był on członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej. Jednakże czynnym działaczem tego stowarzyszenia był Kamil Giżycki, jego krewny (również podróżnik, literat i dyplomata). Tak więc prawdopodobieństwo dotarcia Jana Manugiewicza do Jerzego Giżyckiego poprzez osoby działające w Lidze jest spore i daje podstawy do zasygnalizowania istnienia powyższego zbioru także w tym artykule. Jerzy Giżycki, podróżujący przez lat kilka po Afryce Zachodniej, zaproponował Muzeum sprzedaż kolekcji w roku 1936. Interesującym dokumentem dotyczącym tej współpracy jest wykaz 74 obiektów, uzupełniony odręcznym potwierdzeniem odbioru należności w wysokości 1500 zł²⁰. Kolejny list zawiera natomiast objaśnienia do 79 zabytków wraz z obietnicą nadesłania brakujących 5 eksponatów²¹. Cennym uzupełnieniem tych materiałów jest wykonany przez Manugiewicza wykaz obiektów zakupionych od Giżyckiego (obejmujący 168 pozycji)²². Ciekawy jest także list o przekazaniu przez Jerzego Giżyckiego 42 fotografii, zawierający zarazem listę komentarzy do poszczególnych zdjęć²³. Dokumentacja obejmuje również potwierdzenie zakupu 150 klisz fotograficznych, ilustrujących sceny z życia Afryki Zachodniej, zawierające informację o przekazaniu Muzeum praw do ich reprodukcji²⁴. W chwili obecnej w zbiorach Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich znajduje się 31 zabytków, które bezspornie można uznać za pochodzące z omawianej kolekcji oraz 21 kart katalogu naukowego z naklejonymi zdjęciami. Z klisz szklanych zachowały się zaledwie 3 egzemplarze, z których jeden uległ niestety uszkodzeniu²⁵. Kolekcja Giżyckiego była różnorodna i zawierała przedmioty codziennego użytku (m.in. poduszki, sakwy, naczynia z tykwy, nakrywy do mis itd.), broń (m.in. zestaw uzbrojenia wojownika Lobi), stroje, różnorodne ozdoby oraz liczne, zróżnicowane stylistycznie, obiekty z zakresu sztuki. Zabytki pochodziły z terenu dawnego Sudanu Zachodniego, reprezentując m.in. kulturę plemion Mossi, Lobi, Fulbe, Bambara, Tuareg (fot. 4 i 5). Wspomniany komentarz do przekazanych przedmiotów zawierał uwagi interesujące dla etnografa. Na przykład nr 44 listy dotyczył san-

¹⁹ AE MAiEL/DMME/1936/15.

²⁰ AE MAiEL/DMME/1936/11. (aneks, nr 4)

²¹ AE MAiEL/DMME/1936/9.

²² AE MAiEL/DMME/ wykazy/1936/1.

²³ List J. Giżyckiego do T. Gumowskiego. Bliższych danych na temat tego ostatniego nie udało się autorce odszukać. AE MAiEL/DMME/1936/12.

²⁴ AE MAiEL/DMME/1937/5.

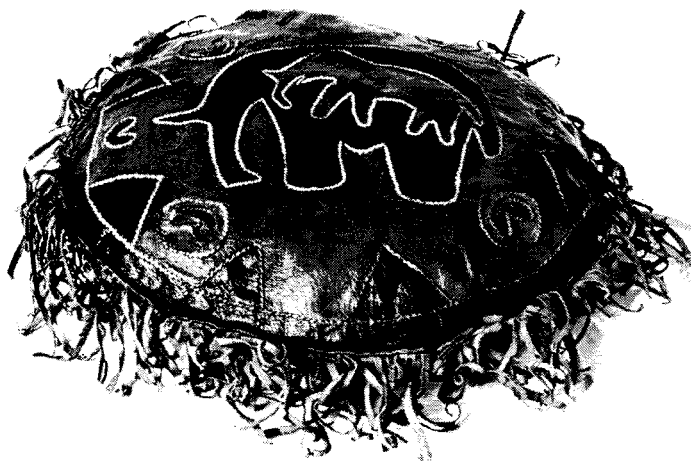
²⁵ Odbitki tych zdjęć znajdują się archiwum Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich.

dałów tuareskich. Opis tego obiektu brzmi następująco: „Noszone są przeważnie na bardzo sypkim piasku, gdzie zapobiegają zbyt niemu zapadaniu się, na bardzo gorącym piasku, lub na gorących kamieniach >hamady< (pustyni kamienistej) lub na terenach porośniętych kołcami >kram – kramami< – roślinami o wysokości około 30 centymetrów, zwanymi przez plemię Bambara „Musso – koro – nji” – zębami starej kobiety... Sandały te są zwane przez plemię bambara >wolo<, co znaczy dosłownie skóra. Lub >sena – wolo< – skóra na nogi. Nazwy w języku Fulbe nie znam”.

Natomiast nr 14 spisu to łuk plemienia Gurunga, opatrzony następującym komentarzem: „Cięciwa, jak zwykle w Afryce zachodniej, z >lyka< bambusowego. Normalne uzbrojenie wojownika z plemienia Gurunga (liczba poj. Liczba mnoga Gurunsi) z okolic Leo lub też zamieszkujących tam również plemion Dagari i Zanga) składa się: (od >>wielkiego dzwonu<) z dwóch łuków, 2 kołczanów (1 płaski nad lewym łokciu, 1 cylindryczny pod lewą pachą – przytrzymywany przez sznur na lewym ramieniu) i oszczepu o zatrutym grocie, zabezpieczonym przez kaptu-



Fot. 4. Rzeźba figuralna, Burkina Faso, nr inw. MAiEL/E/II/64 (z kolekcji Jerzego Giżyckiego).



Fot. 5. Poduszka skórzana, Afryka Zachodnia, nr inw. MAiEL/E/II/16 (z kolekcji Jerzego Giżyckiego).

*rek skórzany. Jest to jedyne miejsce, gdzie widziałem zatrute szczepy. Poza-tem: nóż, zawieszony z tyłu u pasa i toperek. Na głowach noszą nieraz myśliwcy Gurunsi rodzaj helmów z tykwy, służących równocześnie do czerpania wody (mam fotografię tych wojowników)*²⁶.

Ze zdjęć zachowało się zaledwie 20 odbitek. Przedstawiają tancerzy w strojach obrzędowych, budownictwo, sceny z życia wsi itp. Okazały się bardzo przydatne przy identyfikacji niektórych obiektów. Ich wartość podnosi dobra jakość techniczna, pozwalająca na wykonanie reprodukcji i powiększeń. Uwagę zwracają także zdjęcia wykonane przez Giżyckiego w kraju Dogonów (określanych przez niego jako Habe)²⁷. Całość przedwojennej kolekcji musiała mieć znaczną wartość muzealną zarówno ze względu na różnorodność zbioru, staranny dobór obiektów stanowiących pierwotnie prywatną kolekcję, jak i na kompleksowość dokumentacji (także opisowej), uzupełnianej zdjęciami.

W materiałach można też odnaleźć dowody kontaktów Jana Manugiewicza z prof. Jerzym Lothem, w sprawie przejęcia kolekcji afrykanistycznej²⁸. Natomiast Justynowi Wojsznisowi, znanemu taternikowi, kierownik Muzeum udzielał wskazówek dotyczących metod i zakresu penetracji terenowych, w celu ewentualnego pozyskiwania dla Muzeum eksponatów południowoamerykańskich²⁹.

Kolekcja pochodząca z tego kontynentu była najstarszą i jedną z ciekawszych części zbioru pozaeuropejskiego Miejskiego Muzeum w Łodzi. Wśród osób, które przyczyniły się do jej powstania znaleźli się Kazimierz Warchałowski i Aleksander Freyd. Obaj podróżnicy byli aktywnymi działaczami emigracyjnymi, związanymi z Ligą Morską i Kolonialną. Wcześniejsze doświadczenia Kazimierza Warchałowskiego w zakresie działań kolonizacyjno-emigracyjnych w Ameryce Południowej nie pozostały bez wpływu na zorganizowanie przez Ligę akcji osadniczej w Brazylii. Natomiast dr Aleksander Freyd był od 1930 roku przewodniczącym Sekcji Higieny Tropikalnej działającej w ramach Wydziału Kolonialnego tego stowarzyszenia.

Jan Manugiewicz nawiązał z nimi współpracę jeszcze przed rozpoczęciem kontaktów z Ligą i nie jest wykluczone, że właśnie K. Warchałowskiemu lub A. Freydowi zawdzięczamy podjęcie inicjatywy nawiązania współpracy ze stowarzyszeniem. Dr Aleksander Freyd odsprzedał Muzeum niewielki zbiór 16 obiektów etnograficznych, na który składały się stroje, ozdoby i przedmioty codziennego użytku plemion Campa i Yagua³⁰ (fot. 6). Natomiast kolekcja odkupiona od Kazimierza Warchałowskiego liczyła 87 zabytków i była pozyskana

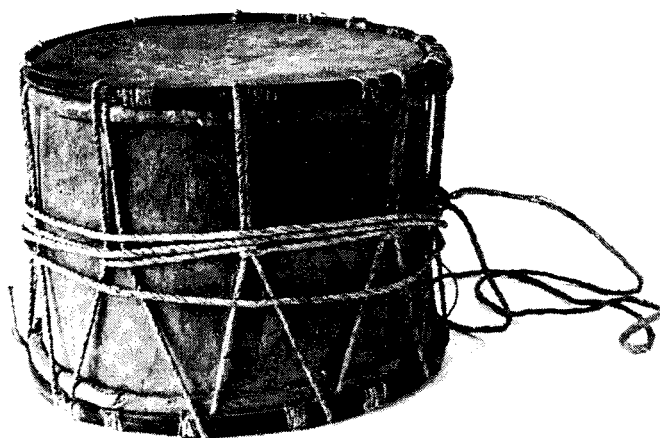
²⁶ AE MAiEL/DMME/1936/11 i 1936/9.

²⁷ Karty znajdują się w archiwum Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich. Wydaje się, że Jerzy Giżycki był pierwszym Polakiem, który Dogonów opisał i sfotografował. Por.: J. Giżycki, *Habe*. „Kurier Literacko Naukowy” nr 16, 1932, s. 10-11; *Biali i Czarni*. Warszawa 1934, s. 227 – 244 (aneks, nr 5).

²⁸ AE MAiEL/DMME/1935/25.

²⁹ AE MAiEL/DMME/1936/18.

³⁰ Obecnie w zbiorach naszego Muzeum znajdują się zaledwie trzy zabytki, które na pewno pochodzą z tego zbioru.



Fot. 6. Bębnek dwumembranowy, Peru, nr inw. MAiEH./E/II/220
(zakupione od dr Aleksandra Freyda).

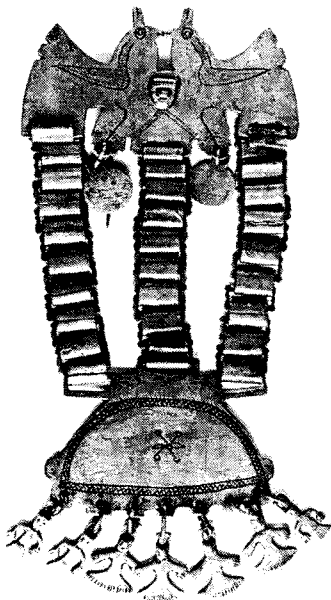
w 2 ratach. Ten ciekawy zbiór zawierał m.in. liczne ozdoby z nasion, piór, roślin i zębów zwierzęcych, naczynia z gliny i tykwy, narzędzia drewniane i kamienne oraz tkaniny – pochodzące z obszarów Montanii Peruwiańskiej, kilka obiektów z terenu Chile³¹ (fot. 7), a także pewną liczbę zabytków wykonanych z kamienia (przedmioty rzeźbione, maczuga), zgromadzonych głównie na terenach Peru. Na podstawie posiadanych dokumentów nie sposób jednoznacznie określić dokładnej liczby ocalałych zabytków pochodzących z tej kolekcji. Załedwie kilka przedmiotów z Chile (np. ozdoba srebrna, lassa, strzemiona) i z regionu Ucayali (m.in. dwa naczynia, ozdoby, szydło) można uznać za zabytki odkupione z pewnością od tego podróżnika.

Kazimierz Warchałowski skierował do Muzeum także innych kontrahentów. Byli to Wacław Chrostowski, od którego Muzeum pozyskało zabytki z terenu Ameryki Południowej i Afryki Wschodniej³² oraz dr Zdzisław Szymoński, który sprzedał Muzeum liczną kolekcję (około 200 obiektów) ilustrującą kultury Indian dorzecza Ucayali, a także pomniejszoną głowę ludzką, wykonaną przez Indian znad rzeki Marañon. Co prawda brak jest dokumentów potwierdzających przynależność Szymońskiego do Ligi, ale jestem zdania, że uwzględnienie jego osoby w naszych rozważaniach jest zasadne właśnie ze względu na osobę Kazimierza Warchałowskiego – inicjatora i pośrednika kontaktów lekarza z Muzeum³³. Sądzę, że powstały zbiór można traktować jako jeden z efektów współpracy Manugiewiczza z osobami związanymi z Ligą Morską i Kolonialną. Zdzi-

³¹ AE MAiEH./DMME/1935/3 (aneks, nr 6).

³² AE MAiEH./księga majątku MME, poz. 171 i 156. Być może chodzi tu o krewnego – Tadeusza Chrostowskiego – znanego badacza Ameryki Południowej.

³³ AE MAiEH./DMME/1935/4.



Fot. 7. Ozdoba kobieca. Chile, nr inw. MAiEL/E/II/236 (z kolekcji Kazimierza Warchałowskiego).

Indianina zmniejszoną do wielkości pięści”, określając ją jako „preparat” bezcenny³⁶. Ostatecznie, zbiór zdeponowany w Muzeum do czasu uregulowania należności, wyceniono, korzystając z konsultacji prof. Stanisława Poniatowskiego, na sumę 1600 zł. Wart odnotowania jest fakt, że towarzysząca transakcji niezwykle bogata i pełna emocji korespondencja dotycząca rozliczeń i zaległości płatniczych Muzeum wykazuje zadziwiające podobieństwo do dzisiejszych realiów³⁷. Zbiór zgromadzony dzięki współpracy ze Zdzisławem Szymońskim obejmował liczne ozdoby, stroje, środki toaletowe, tkaniny, warsztaty tkackie, plecionki, naczynia, przedmioty gospodarcze i łowieckie, instrumenty muzyczne, a także urządzenie służące do deformacji główek niemowlętom i wspomnianą zmniejszoną głowę ludzką (fot. 8). Obecnie w zbiorach naszego Muzeum znajduje się 18 zabytków, które możemy bez wątplenia uznać za pochodzące z powyższej kolekcji oraz 12 obiektów, których pochodzenia nie sposób ostatecz-

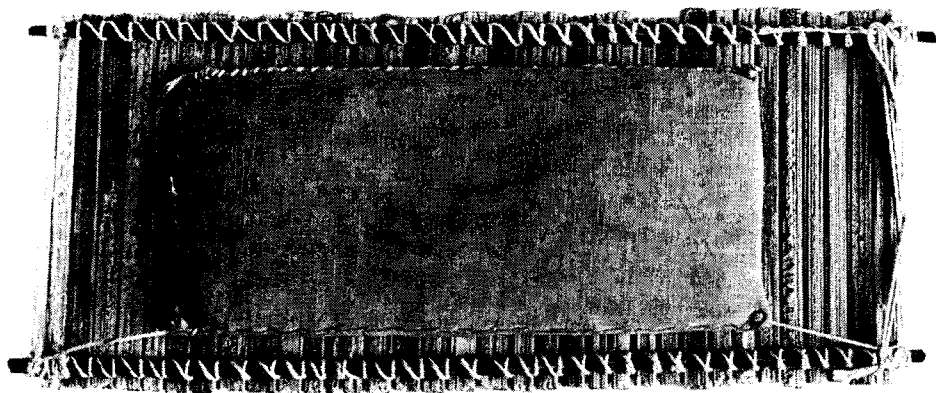
ślaw Szymoński był lekarzem, specjalizującym się w zagadnieniach chorób tropikalnych. W roku 1928 wyjechał do Peru, podejmując się sprawowania opieki medycznej nad grupą polskich osadników w jednym z ośrodków kolonizacji polskiej nad Ucayali. Organizatorem i dyrektorem tej akcji był wielokrotnie wspomniany Kazimierz Warchałowski. Po upadku tego przedsięwzięcia, Szymoński wrócił na kilkanaście lat do kraju. Z tego okresu pochodzą liczne prace jego autorstwa³⁴. Współpracę z łódzkim Muzeum Szymoński nawiązał w roku 1935. Na złożoną przez Jana Manugiewicza propozycję odstąpienia posiadanej kolekcji z terenu Montanii Peruwiańskiej³⁵, podróżnik wyraził skłonność sprzedania Muzeum zbioru za sumę 2200 zł. Opisuując jego zawartość, zwrócił szczególną uwagę na posiadaną „słynną głowę

³⁴ Są to zarówno opracowania medyczne, jak i zamieszczone w czasopiśmie wspomnienia z podróży do Peru. Kilka z nich ukazało się w „Morzu”. Większą ilość informacji na temat działalności Zdzisława Szymońskiego, w tym także na temat jego współpracy z łódzkim Muzeum można uzyskać z opracowania autorki *Indianie Montanii w opisach dr Zdzisława Szymońskiego*, złożonym do druku w redakcji „Prac i Materiałów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”.

³⁵ AE MAiEL/DMME/1935/4 (aneks, nr 7).

³⁶ AE MAiEL/DMME/1935/7.

³⁷ AE MAiEL/DMME/1935/8: 1935/19 i 1936/7 (aneks, nr 8).



Fot. 8. Urządzenie do spłaszczania główki niemowlęcia, nr inw. MAiEL/E/II/113
(z kolekcji dr. Zdzisława Szymońskiego).

nie ustalić, ze względu na podobieństwo przedmiotów pozyskiwanych od innych podróżników (m.in. A. Freyda i K. Warchałowskiego). Uzupełnieniem tego zbioru są zachowane odręczne notatki Szymońskiego, zawierające charakterystykę sprzedawanych obiektów oraz uwagi dotyczące kultury Indian dorzecza Ucayali. Prawie każdy z przedmiotów umieszczonych w wykazie opatrzony jest odpowiednim komentarzem. Możemy tutaj odnaleźć m. in. następujące uwagi: „*kuśma z kory drzewnej, którą używają najdziksi. Nabyta w górnej części Ucayali. Używają ją Indianie, którzy nie mają kontaktu ze swymi współplemięncami i którzy jeszcze nie umieją tkąć. Zdejmują korę z drzewa, moczą ją i potem biją kamieniami, aż kora robi się miękka i elastyczna*”, czy też „*tabliczka do ucisku główki noworodka Indian = Czamasów. Zakładają ją na czoło i silnie związują i tak na kilka miesięcy. Czoło w tył się odchyła, oczy na wierzch wychodzą. Potem oczy wracają do normy, ale czoło na zawsze jest w tył odchyłone*”³⁸.

Ciekawe są także wspomniane komentarze dotyczące gospodarki i obyczajów Indian Shipibo, określanych przez lekarza jako Czama. Oto ich krótki fragment: „*Uprawa roli – rolę drugorzędną odgrywa. Rolnictwo to zajęcie, którym Indianin pogardza. System: Las się ścina i wypala lecz nie karczuje. Banany, yuka, kukurydza, ryż oto plody rolnicze. Fasola nielubiana. Rolę uprawiają głównie kobiety, mężczyźni tylko wycinają las*”³⁹. Wartość tego rękopisu podnoszą rysunki, a także liczne wykrzykniki i podkreślenia świadczące o znacznym zaangażowaniu ich autora.

³⁸ AE MAiEL/DMME/1935/45.

³⁹ AE MAiEL/DMME/1935/ 46. Materiały powyższe zostały prawie w całości przytoczone we wspomnianym artykule autorki. Ponadto ich fragmenty przedstawiono na sesji „Polskie opisanie Świata” (przypis 5).

Z korespondencji wynika, że kierownik Muzeum planował zorganizowanie cyklu odczytów dla publiczności muzealnej, prowadzonych przez Szymońskiego, lecz nie udało mi się w zachowanych materiałach odnaleźć potwierdzenia realizacji tego zamierzenia⁴⁰.

Lektura zachowanych archiwaliów musi wywołać pewne refleksje. Świadczy bowiem niezbicie, że Muzeum już od początku działalności borykało się z poważnymi kłopotami finansowymi, które powodowały przeciąganie terminów płatności, dokonywanie oszczędności w rozliczeniach pocztowo-telekomunikacyjnych z kontrahentami itd. i niewątpliwie musiały znacznie utrudniać realizację działań podejmowanych przez kierownika Muzeum. Interesującym źródłem są także materiały dotyczące skomplikowanych formalności celnych i przeliczeń dewizowych.

Z omawianych zbiorów do dnia dzisiejszego zachowało się niewiele obiektów. W znacznym stopniu uległy one rozproszeniu, zniszczeniu czy zaginięciu w okresie ostatniej wojny. W roku 1941 prawie cały zbiór pozaeuropejski Miejskiego Muzeum Etnograficznego, liczący pod koniec lat trzydziestych około 1460 zabytków, został przez niemieckie władze Muzeum sprzedany do Muzeum w Lipsku, a następnie odsprzedany Instytutowi Etnologii przy Uniwersytecie w Getyndze (299 obiektów), Muzeum Etnologicznemu w Hamburgu (276 zabytków) oraz Miejskiemu Muzeum Etnologicznemu w Kolonii (148 obiektów)⁴¹. Przedmioty, które udało się ocalić w Łodzi (niecałe 140 zabytków) lub odzyskać w drodze działań rewindykacyjnych z Museum für Völkerkunde w Lipsku (około 300 obiektów) stanowią cenny trzon zbioru Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi⁴².

Zachowana dokumentacja archiwalna dotycząca ich historii jest dzisiaj wartościowym źródłem umożliwiającym identyfikację i interpretację merytoryczną obiektów. Świadczy ona także o wszechstronności działań podjętych przez Jana Manugiewicza w celu stworzenia kolekcji pozaeuropejskiej w łódzkim Muzeum. Jest dowodem na to, że zbiór był nie tylko liczny, ale dość dobrze określony i opisany. Warte podkreślenia jest to, że kierownik Muzeum nie ograniczał się jedynie do odkupywania interesujących go fragmentów istniejących już zbiorów, ale starał się współuczestniczyć w ich tworzeniu, sugerując zakres, charakter i sposób pozyskiwania obiektów, biorąc pod uwagę aktualne potrzeby i możliwości Muzeum. Ważne jest także, że w doborze ewentualnych kontrahentów brał pod uwagę ich kompetencje, możliwości pozyskiwania obiektów i zainteresowania. Oczywiście miał świadomość współpracy z amatorami, o czym świadczą, jak sądzę, dość szczegółowe zalecenia dotyczące zakresu i sposobu pozyskiwania zbiorów zamieszczone w korespondencji, selekcja zabytków po-

⁴⁰ AE MAiEL/DMME/1936/4.

⁴¹ Dane powyższe zaczerpnęłam z opracowania: T. Łaszczewska, *Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, dzieje - zbiory - działalność*, op. cit., s. 16.

⁴² Pozostałe obiekty uznano za zaginione w trakcie działań wojennych prowadzonych na terenie Niemiec.

zyskiwanych z kolekcji prywatnych czy konsultowanie zakupów z profesorem Stanisławem Poniatowskim. Jednakże warto zwrócić uwagę, że wśród kontrahentów Muzeum znajdujemy także nazwiska osób wykazujących znaczne zainteresowania etnografią (K. Warchałowski, Z. Szymoński, J. Giżycki), czemu dawali wyraz w publikacjach zawierających opisy kultury napotykaných grup etnicznych⁴³.

Działania powyższe umożliwiły zapewne zrealizowanie ciekawych, cieszących się uznaniem publiczności wystaw (il. 11). Dzięki zachowanym dokumentom niemieckim, głównie opisowi zabytków przygotowanemu w roku 1940 przez władze niemieckie Muzeum w związku z planowaną sprzedażą zbiorów, można było w przybliżeniu odtworzyć istniejący wówczas układ ekspozycji pozaeuropejskiej. Dokonała tego Teresa Łaszczewska w opracowaniu dotyczącym historii naszego Muzeum⁴⁴. Wynika z niego, że zbiory pozaeuropejskie zajmowały trzy sale wystawowe. Pierwsza – to zbiór z Ameryki Południowej, eksponowany w siedemnastu gablotach. W drugiej sali prezentowane były zbiory azjatyckie (cztery gabloty). Natomiast trzecia sala zawierała zabytki pochodzące z Afryki, grupowane w osiemnastu gablotach w układzie tematycznym, z uwzględnieniem różnicowań regionalnych.

Z szacunkowych wyliczeń wynika, że opisane w niniejszym artykule kolekcje, pozyskane dzięki nawiązaniu przez kierownika Muzeum kontaktów z osobami związanymi w rozmaity sposób z Ligą Morską i Kolonialną, stanowiły mniej więcej połowę zbiorów pozaeuropejskich Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Ich wartości muzealnej nie wolno nie doceniać choćby z tego względu, że Janowi Manugiewiczowi udało się zebrać co najmniej dwa zespoły obiektów pochodzących ze stosunkowo niewielkich obszarów, pozyskanych w krótkim czasie, ilustrujących w różnorodny sposób kultury zamieszkujących je grup etnicznych (Liberia i dorzecze Ucayali). Ponadto pozyskane wówczas zabytki były na tyle interesujące, że nawet dzisiaj, mimo burzliwych losów, które drastycznie zmniejszyły ich liczbę i wpłynęły na ich stan zachowania, stanowią cenny trzon kolekcji pozaeuropejskich naszego Muzeum, zawierając obiekty unikatowe w skali kraju (m.in. deseczkę służącą do spłaszczania czoła niemowlętom, łuk muzyczny, czy flet kościany z rejonu Ucayali, dzwonki do łuków plemienia Lobi, czy przykłady tradycyjnej sztuki afrykańskiej z terenu Liberii). Wartość zbiorów podnosi wspomniana jednorodność terenu i czasu, w jakim zostały pozyskane. W odniesieniu do zabytków z Montanii, zachowane około 200 obiektów pozwala nadal na zilustrowanie podstawowych cech kultu-

⁴³ Por. m.in.: K. Warchałowski. *Na wodach Amazonki*. Warszawa 1938; J. Giżycki. *Biali i Czarni*. Warszawa. 1934 oraz *Między morzem a pustynią*. Warszawa 1936. Jerzy Giżycki i Zdzisław Szymoński byli także autorami artykułów zamieszczanych w „Kurierze Literacko-Naukowym”. „Morzu” i „Kurierze Porannym”. Relacje te nie są wolne od subiektywizmu, emocjonalnego podejścia do tematu, w niektórych przypadkach widoczny jest brak dostatecznej wiedzy etnograficznej (co szczególnie widoczne jest w opisach autorstwa Zdzisława Szymońskiego), lecz można w nich odnaleźć wiele interesujących opisów typu etnograficznego.

⁴⁴ T. Łaszczewska. *Muzeum Archeologiczne...*, *op. cit.*, s. 13.

ry mieszkańców tego rejonu Peru⁴⁵. Natomiast kolekcja afrykańska pochodząca z okresu przedwojennego pozwala (po uzupełnieniu) na zaprezentowanie podstawowych cech tradycyjnej sztuki i zdobnictwa Afryki Zachodniej.

Oceniając powyższy zbiór z perspektywy czasu, należy stwierdzić, że był on efektem rzeczywistego zaangażowania Jana Manugiewicza w ideę utworzenia kolekcji pozaeuropejskiej naszego Muzeum. Na bazie niewielkiego zbioru (głównie azjatyckiego), przejętego z byłego Muzeum Miejskiego, udało mu się zebrać kolekcję ciekawą, niemałą i co istotne, planowo i konsekwentnie uzupełnianą. Widoczne jest także, że znaczą rolę w osiągnięciu tego celu odegrało nawiązanie współpracy z osobami związanymi z Ligą Morską i Kolonialną.

BIBLIOGRAFIA

- Białas T.
1983 *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*, Gdańsk.
- Giżycki J.
1934 *Biali i czarni*, Warszawa.
1932 *Habe*, „Kurier Literacko – Naukowy” nr 16, s. 10-11.
1936 *Między morzem a pustynią*, Warszawa.
- Królikowska E.
1980 *Jan Żolna-Manugiewicz – założyciel Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi (1931-1939)*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna” nr 21, s. 41-47.
- Laszczewska I.
1980 *Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi – dzieje zbiorów – działalność*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna” nr 21, s. 11-39.
- Nowosz W.
1969 *Amerikanistyczna kolekcja w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna” nr 13, s. 153-167.
1970 *Afrykańskie maski i rzeźby obrzędowe w zbiorach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna” nr 14, s. 169-175.
- Styczyńska A.
1992 *Rola Jerzego Giżyckiego w tworzeniu kolekcji afrykanistycznej Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi*. „Kronika Miasta Łodzi” t. 2., s. 131-137.
1999 *Liga Morska i Kolonialna, a rozbudzanie zainteresowań etnografią pozaeuropejską społeczeństwa polskiego*. rozprawa doktorska. Maszynopis w Bibliotece Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.
- Warchałowski K.
1938 *Na wodach Amazonki*, Warszawa.
- Szymoński Z.
1930 *Łądem, morzem, rzekami*. „Morze” z. 7 i dalsze.
1934 *Z życia Indian nad Amazonki. Tam gdzie nie dotarł żaden wiew kultury*. „Kurier Poranny” z 9 września.

⁴⁵ Wybrane zabytki z tej kolekcji zostały wykorzystane jako materiał ilustracyjny w pracy Anny Kowalskiej-Lewickiej *Shipibo*, Wrocław 1969.

ANEKSY

L.d. 882

31/10/36

1836/23,

4 listopada 6

M.P. Maria Januszewicz
Liberia

WSzanowna Pani !

Niemal wkładając do koperty list do Szanownej Pani otrzymałem wiadomości wraz z rachunkiem i spisem wysłanych przedmiotów. Jak widzę sprawy stoją doskonale, zbiór gromadzony jest bardzo starannie. Nawiązując do mego przewidywania o nabraniu przez Panią w przyszłości doświadczenia w zakupywaniu sądziłem, że są to ceny netto. Jeśli natomiast włącza Pani Koszty to są wcale umiarkowane, bo istotnie koszty gromadzenia zbiorów etnograficznych są bardzo często przewyższają wartość przedmiotów. W wypadkach jaskrawszych można podawać ceny oryginalne, a na osobnym zestawieniu /również pokwitowanym/ koszty transportu, przejazdów, wyszukania i tp.

Chyba nie bieżę mi Pani bardzo za złe owej niewczesnej uwagi.- Nie mniej proszę mieć w pamięci naszą umowę, przewidującą pewne honorarium. Nie chciałbym mieć na świadieniu strat Pani zwłaszcza wobec dużego wysiłku fizycznego i zdrowotnego związanego z tą pracą.

Projektowane otwarcie działu afrykanistycznego odłożyliśmy w oczekiwaniu na dodatkowy lokal i Pani materiały. Obecnie możemy zaryzykować większy zbiór aniżeli projektowało się pierwotnie i, jeśli wzięte siły naszej Eksploratorki pozwolą, utrzyma Łódź wartościowy owoc polskiej penetracji w Liberji. Będzie to dla Pani ładną zasługą życiową.

Rozpatrując się w spisie wysłanych przedmiotów widzę, że wszystkie odpowiadają potrzebie. Warto, ze względu na charakter Łodzi, większą wagę przyłożyć do tkanin, przydałoby się kilkanaście kilimów i innych wyrobów tkackich z fotografiami "warsztatów" w ruchu. Z uwagi na silny wyraz czynnika społeczne u ludów nadgwinejskich warto znów zgromadzić sporą kolekcję przedmiotów związanych ze zwyczajami i produktów, tak tam nawsł społecznej sztuki. Zresztą ma Pani doskonale wyczucie terenu i nie wątpię w dobre rezultaty.

O uzyskanie dewiz nie jest nam, jak się okazuje, trudno. Bieżąca należność przesłemy Dr. Szamocie, a przysię, jeśli potrzeba, możemy wysłać do Liberji.

Serdecznie dziękuję za pierwszą partję zbiorów i szczerze życzę obojgu Państwu powodzenia na przyszłość w prywatnych i muzealnych sprawach.

List Jana Manuǳewicza do Marii Januszewicz z 4 listopada 1936 roku
 (AE MAIEL/E/DMME/1936/23).

- 42) 3 Pasy z paciorków, Okolice Bamako.
- 43) Ochraniacz żuczniczy, (Większy)
- 44) Sandały Tuaregów.
- 45) 7 amuletów sudańskich.
- 46) Paciorki drewniane, Półn. Sudan, Franc.
- 47) Pugilares czerwony, Okolice Bamako.
- 48) " brązowy, Okolice Tombuktu.
- 49) Tabakierka bambusowa, Górna Wolta.
- 50) Derka wielka (Mostakera) Pasterze Pullo.
- 51) 3 derki białe, Okolice Dori, Półn. Górna Wolta
- 52) Derka bawełniana, Złote Wybrzeże.
- 53) 2 Wachlarze.
- 54) Wierzchołek maski obrzędowej.
- 55) Nóż Mossi, Górna Wolta.
- 56) Nóż z rękojeścią mosiężną, Nigerja ang.
- 57) Tabakierka z pęcherza, Mossi, Górna Wolta.
- 58) Bransoleta męska marmurowa, Górna Wolta.
- 59) Kosz, Nigerja.
- 60) 2 pary grzechotek od żuków plemienia Lobi, Górna Wolta.
- 61) Grzebień drewniany, Plemię Bambara, Sudan franc.
- 62) Tabakierka bambusowa, Plemię Mossi, Górna Wolta.
- 63) Kłódka arabska, Okolice Timbuktu, Sudan franc.
- 64) 2 futerały na kosmetyk, Plemię Pullo, Górna Wolta.
- 65) Ochraniacz żuczniczy, Mały, Plemię Lobi, Górna Wolta.
- 66) Przepaska na czoło, z paciorków, Okolice Timbuktu.
- 67) 7 bransolet z paciorków, Okolice Timbuktu.
- 68) 7 bransolet ze słomy i trawy, Plemię Mossi, Górna Wolta.
- 69) 5 bransolet mosiężnych nożnych.
- 70) 3 " aluminiowych "
- 71) 2 przetyczki kamienne do warg, Plemię Bobo, Górna Wolta.
- 72) 3 pierścienie na palce do nóg, Okolice Bamako, Plemię Bambara.
- 73) 4 pierścienie mosiężne.
- 74) 8 grotty od strzał

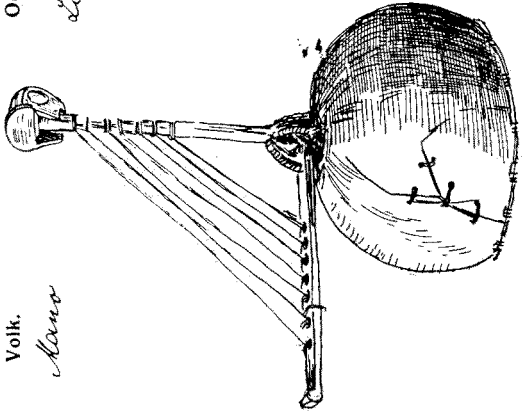
ZAKSIĘGOWANO
w księdze inwentarza r. 1899
strona 99 grupa XIV poz. 1-89
Łódź, dnia 13/II 1936 r.
podpis: P. Nowy

Jerzy Giżycki
Zakopane
Willa "Nietwoja"
Parcele urzędnicze

Potwierdzam odbiór Kwoty 1500. (tytuł pisemny)
stałej otrzymywanej bezterminowo w całości
z grom. drewny i transportu przedmiotów etnicz. Janina
Gissem.

Zakopane maja 1946 r.

(-) Jerzy Giżycki

197/10 Hauptkatalog MAf 30226 25	Jahr und No. der Sendung. $\frac{1942}{13}$	Original-No. (4) 4
Gegenstand. Mü-Hauf.	Volk. Mavo	Oertlichkeit. Liberia
		
Standort.	Von wem gesammelt. Babicki Von wem erhalten. Kaufmann Sigismund Art der Erwerbung. Kauf	
LIPSIA.		

Karta katalogu Museum für Völkerkunde w Lipsku, dotycząca instrumentu zakupionego od plk Jerzego Babickiego (ze zbiorów Działu Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich MAiEL).

1935/3

19/1935

Za zbiór amerykańistyczny składający się z następujących przedmiotów:

- 3 huaków peruwjańskich
- 1 pas z nasion z nad Ucayali
- 1 grzebyk " " "
- 1 fajka " " "
- 1 makana " " "
- 2 żuki
- 10 strzał
- 1 rzeźba kamienna
- 5 kuj z tykwy
- 1 róg do wody
- 4 siekierki kamienne
- 2 ozdoby srebrne Chilijskie
- 1 laso
- 1 bat
- 1 bat (apakador)
- 1 pas tkany Chilijski
- 1 igła z kości

Otrzymałem od Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi

Zł. 480,--
/czteryście osiemdziesiąt/

(-) Kazimierz Warchałowski
Warszawa, Rybaki 30 m.10.

Warszawa, dnia 5 marca 1935 roku.

ZAKSIĘGOWANO

w księdze inwentarza techniczny
nr 83 grona XIV ... 120
Łódź, dnia 16/3 ... 5
podpis: R Nowicki

Fragment wykazu zabytków zakupionych od Jerzego Giżyckiego, z naniesionym odręcznym potwierdzeniem odbioru należności (AE MAiEL/DMME/1936/11).

Fragment wykazu zabytków zakupionych od Jerzego Giżyckiego, z naniesionym odręcznym potwierdzeniem odbioru należności (AE MAiEL/DMME/1936/11).

N kat. inw. _____ Przedmiot: Forteczka Łobzi

Pochodzenie: Łobzi - Głowa wałta

Sposób nabycia: dar J. Giżyckiego
6. VI. 30 r.

Materiał, technika: _____

Stan konserwacji: _____

Opis: Typowa forteczka Łobzi (Głowa wałta)
Łobzi to jedno z wielu dawnych górzyskich pól wafel-
karskich o anaciekcyjnym "wobroju".

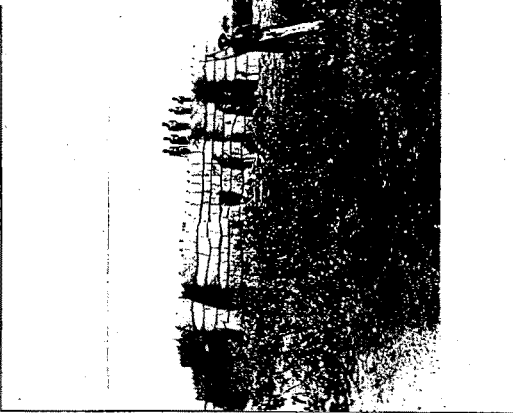
Funkcja: _____

Wymiary:

dl. _____

szer. _____

wys. _____



Miejskie Muzeum Etnograficzne w Łodzi

Karta katalogu Miejskiego Muzeum Etnograficznego z naklejonym zdjęciem autorstwa Jerzego Giżyckiego. (ze zbiorów DKLKP MAIeL).

1935/4

12/1935

8 marca

5 r.

81/35.

W.Szanowny Panie Doktorze !

Od Pana Kazimierza Warchałowskiego dowiaduję się, że Pan Doktor podczas swego pobytu w Montawji Peruwiańskiej gromadził zbiory etnograficzne. Muzeum nasze skupia ze szczególnem zainteresowaniem materiały południowo-amerykański i ma w tej chwili największy w Polsce zbiór amerykańistyczny (zbiory dr. Freida, p. Warchałowskiego i innych). Nadzibyśmy przejąć zbiór Pana Doktora, bądź w formie ofiary, zachowując wówczas specjalny dział imienia ofiarodawcy pomieszczony w bardzo korzystnej oprawie muzealnej, bądź też na drodze odstąpniej. Ponieważ w najbliższym czasie odbędzie się otwarcie Muzeum w nowym lokalu, bardzo prosimy o możliwie rychłe wypowiedzenie się w tej sprawie.

Łączę wyrazy należnego szacunku

Kustosż
(Jan Manugiewicz)

WYDZIAŁ ETNOLOGII
MUSEUM
ul. Krakowskie Przedmieście 12
Warszawa

List Jana Manugiewicza do Zdzisława Szymońskiego z 8 marca 1935 roku
(AE MAiEL/DMME/1935/4).

Wykaz skrótów.

AE MAiEŁ/DMME/nr – Archiwum Etnograficzne Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi/ Dokumenty Miejskiego Muzeum Etnograficznego / nr

DKLKP – Dział Kultur Ludowych Krajów Pozaeuropejskich.

LMiK – Liga Morska i Kolonialna.

MAiEŁ – Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.

Anna Styczyńska

NON-EUROPEAN COLLECTION OF THE ETHNOGRAPHIC MUSEUM IN ŁÓDŹ VS. THE MARINE AND COLONIAL LEAGUE

(Summary)

This article concerns the history of the non-European collection of the Ethnographic Museum (at present called the Archeological and Ethnographic Museum) in Łódź, founded in 1942.

The then head of the Museum, Jan Manugiewicz, wished to take advantage of the industrial and trade connections of the city so as to found an exotic collection in Łódź. He established cooperation with Polish explorers, universities, and emigration institutions, among them the Marine and Colonial League. Owing to his consistent and arduous efforts, in the late 1930s the Museum gathered almost 1500 exhibits from Africa, Asia, and South America.

The Archeological and Ethnographic Museum in Łódź is in possession of some documents from the first period, including letters, inventories, lists of exhibits, etc. On the basis of those materials it is possible to learn, at least partially, about the methods and effect of the efforts undertaken by Jan Manugiewicz to set up the collection.

The article focuses on a part of the collection from Africa and South America, which came into the possession of the Museum thanks to its cooperation with people associated (at different degrees) with the Marine and Colonial League. It is emphasized in the article that exhibits purchased via these connections constituted almost half of the pre-war non-European collection of the City Ethnographic Museum in Łódź.